

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VISTULA ARTE

**THE MYSTERY OF BANKSY
A GENIUS MIND**

**LA EXPOSICIÓN DE BANKSY
WYSTAWA PRAC BANKSY'EGO**

**CONOZCAMOS POLONIA
EN POZNAŃ**

**POZNAJMY POLSKĘ
W POZNANIU**

**GUILLERMO
FLORES**

COLLAGE, COLOR Y RAÍCES

KOLOR, KOLAŻ I KORZENIE

www.vistularte.com



THE MYSTERY OF BANKSY
A GENIUS MIND
LA EXPOSICIÓN DE BANKSY
WYSTAWA PRAC BANKSY'EGO

CONOZCAMOS POLONIA
EN POZNAŃ
POZNAJMY POLSKĘ
W POZNANIU

GUILLERMO
FLORES

COLLAGE, COLOR Y RAÍCES
KOLOR, KOLAŻ I KORZENIE



PORTADA STRONA TYTUŁOWA

Estoy muy emocionado. La verdad es que me siento muy honrado de representar a mi país, de estar aquí junto a grandes artistas latinoamericanos. Creo que estamos viviendo un momento donde el arte latinoamericano tiene un boom en todo el mundo. Creo que ser latino ahora es sexy, ser latino es como un superpoder y está en boga.

Jestem bardzo podekscytowany i zaszczycony, że mogę reprezentować swój kraj i wystawiać razem z innymi artystami z Ameryki Łacińskiej. Myślę, że obecnie przeżywamy moment, w którym sztuka latynoamerykańska ma ogromny rozkwit na całym świecie. Bycie Latynosem stało się czymś wyjątkowym – można powiedzieć, że to jak supermoc, coś modnego i pociągającego.

CARTA

EDITORIAL

LIST REDAKCYJNY

Bienvenidos a la primera revista digital en español y polaco un proyecto creado con pasión, ideas frescas y una visión global desde Polonia para el mundo.

Nace un nuevo espacio de encuentro, de conocimiento y de inspiración. Aquí hablaremos de lo que nos mueve, nos conecta y nos transforma: salud, ciencia, tecnología, arte, redes sociales, cultura y mucho más.

Esta revista es un puente entre lenguajes, culturas y maneras de ver el mundo. Queremos crear comunidad, compartir información de valor y abrir conversaciones que trasciendan fronteras.

¡Gracias por ser parte de este inicio!

La primera revista digital desde Polonia escrita en polaco y español. ¡Esto recién comienza!

Con cariño,
J. Walle

Witamy w pierwszym cyfrowym magazynie w języku hiszpańskim i polskim, projekcie stworzonym z pasją, świeżymi pomysłami i globalną wizją z Polski na świat.

Powstaje nowa przestrzeń spotkań, wiedzy i inspiracji. Będziemy tutaj mówić o tym, co nas porusza, łączy i zmienia: zdrowie, nauka, technologia, sztuka, media społecznościowe, kultura i wiele więcej.

Ten magazyn to most między językami, kulturami i sposobami postrzegania świata. Chcemy budować społeczność, dzielić się wartościową wiedzą i otwierać rozmowy, które przekraczają granice.

Dziękujemy, że jesteś częścią tego początku!

Pierwszy magazyn cyfrowy z Polski, napisany po polsku i po hiszpańsku. To dopiero początek!

Z serdecznymi pozdrowieniami,
J. Walle

El contenido no puede ser reproducido total o parcialmente sin citar la fuente y la liga a la página www.vistularte.com

El contenido tiene fines informativos y de entretenimiento exclusivamente.

Las respuestas de entrevistas, contenido de los artículos particulares y los anuncios es responsabilidad exclusiva de los autores y los anunciantes y no refleja necesariamente el punto de vista de la revista **VISTULARTE** y **ALIVE TODAY FOUNDATION**.

El contenido de los anuncios publicitarios, así como el producto o servicio que ofrecen es responsabilidad exclusiva de cada anunciante.

(c) 2016-2025 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Todos los derechos reservados.

¿Te interesa colaborar con nosotros?

Escríbenos un mensaje a vistularte@gmail.com

Zawartość nie może być powielana w całości lub w części bez podania źródła i linku do www.vistularte.com

Zawartość służy wyłącznie celom informacyjnym i rozrywkowym.

Odpowiedzi na wywiady, treść poszczególnych artykułów i reklam jest wyłączną odpowiedzialnością autorów i reklamodawców i niekoniecznie odzwierciedla poglądy magazynu **VISTULARTE** i **ALIVE TODAY FOUNDATION**. Za treść reklam, jak również za produkt lub usługę, które oferują, odpowiada wyłącznie reklamodawca.

(c) 2016-2025 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Chcesz z nami współpracować?

Wyślij nam wiadomość e-mail na adres vistularte@gmail.com

OCTUBRE / PAŹDZIERNIK 2025

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VISTULARTE

Esta revista electrónica es una creación de la Fundación "Alive Today Foundation".

Ten e-magazyn jest dziełem Fundacji "Alive Today".



<http://www.alivetoday.org>

KRS **0000651571**

NIP **6762518425**

**FUNDADOR "ALIVE TODAY FOUNDATION"
Y GESTION "VISTULARTE"**

ZAŁOŻYCIEL FUNDACJI "ALIVE TODAY"
I ZARZĄDZANIE "VISTULARTE"

Juan Walle

REDACCIONES ARTYKUŁY I REDAKCJA

Weronika Bazydło
Anna Kraus
Aneta Dukaczewska
Beata Sylwestrzak

ARTE Y DISEÑO GRÁFICO

PROJEKT ARTYSTYCZNY I GRAFICZNY

Juan Walle

PUBLICIDAD REKLAMA

vistularte@gmail.com

FOTOGRAFÍAS FOTOGRAFIE

Juan Walle
Anna Kraus Weronika Bazydło
Beata Sylwestrzak

FOTOGRAFÍAS Y ANIMACIONES

FOTOGRAFIE I ANIMACJE

90% de nuestras fotografías y animaciones son realizadas con Inteligencia artificial (AI), así que los derechos son propiedad de Alive Today Foundation, en caso de lo contrario se dará el reconocimiento al fotógrafo.

90% naszych fotografii i animacji powstaje przy użyciu sztucznej inteligencji (AI), dlatego prawa autorskie należą do fundacji Alive Today Foundation; w przeciwnym wypadku, autorstwo zostanie przypisane fotografowi.

ÍNDICE INDEKS

6

Poesia

8

THE MYSTERY OF BANKSY

A GENIUS MIND

LA EXPOSICIÓN DE BANKSY

WYSTAWA PRAC BANKSY'EGO

18

GUILLERMO
FLORES

COLLAGE, COLOR Y RAÍCES

KOLOR, KOLAŻ I KORZENIE

34

**CONOZCAMOS POLONIA
EN POZNAŃ**

***POZNAJMY POLSKĘ
W POZNANIU***

44

SOCHACZEW

**MEMORIA DE LA HISTORIA Y DE
LA INDEPENDENCIA DE POLONIA**

**PAMIĘĆ O HISTORII I
NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI**

Poesia

Emma de Cartosio (Concepción del Uruguay, 1928—25 de octubre de 2013) fue una escritora y poetisa argentina. Es más reconocida por su obra poética. En 1949, con apenas veinte años, recibió la "Faja de Honor de la Sociedad Argentina de Escritores" por su colección *Madura Soledad* (las poemas de la colección abajo). En 2015, el Ministerio de Cultura y Comunicación, a través de la Biblioteca Provincial de Entre Ríos, creó un concurso de poesía en su memoria. Recordamos su legado literario y su aporte a la poesía argentina.

Emma de Cartosio (Concepción del Uruguay, 1928 - 25 października 2013) była wybitną argentyńską pisarką i poetką, znaną przede wszystkim ze swojej twórczości poetyckiej. W 1949 roku, mając zaledwie dwadzieścia lat, otrzymała „Faja de Honor” przyznaną przez Sociedad Argentina de Escritores za tom wierszy Madura Soledad (wybrane wiersze poniżej; jej poezja nie została oficjalnie przetłumaczona na polski). W 2015 roku Ministerstwo Kultury i Komunikacji wraz z Biblioteką Prowincjonalną Entre Ríos ustanowiło konkurs poetycki jej imienia. Jej spuścizna literacka pozostaje ważnym punktem odniesienia dla poezji argentyńskiej.

SOY

Aire de hoja, de mica y de gacela.
Carne de pétalo, de granito y de pájaro.
Trozo de Universo; aerolito celebrante.
Soledad extendiendo ribazos.
Joven, rotunda, gaseosa y beodante.
Una desconocida que debe decir algo.

Jestem

*Powietrzem z liścia, z miki i z gazeli.
Ciałem z płatka, z granitu i z ptaka.
Cząstką Wszechświata; świętującym meteorytem.
Samotnością rozciągającą się po nabrzeża.
Młoda, pełna wigoru, tryskająca życiem, upojona.
Nieznajomą, której głos powinien brzmieć.*

(Tłumaczenie redakcyjne)



Fuente/zródło: Wikipedia

PARA EXISTIR...

Para existir me valgo del tiempo y del espacio
como la poesía de las palabras.
Tomo una hora y la nimbo
con sólo usarla.
Transito lugares comunes
poblándolos de campanas.
Me siento en un banco
y rota a su alrededor la plaza.
Alzo los ojos y el cielo austral,
estrella a estrella me pide entrada.
Acaricio una criatura y reconozco
en su sonrisa, la del ángel.
A mi novena ventana la saludan
azoteas, cúpulas, verdes, muros
y humanos ademanes,
con un tierno adiós
de transeúntes a cualquier anciana.
A veces echo a correr como un potro
para voltear tanta belleza
que me cabalga.
O grito incoherencias,
o camino céspedes,
o busco la guía
de una pequeña mano que,
sin titubeos, como una varita
silbatice mi tránsito.

T-SHIRTS

DÍA DE MUERTOS

WWW.KTRINES.COM





THE MYSTERY OF BANKSY

A GENIUS MIND

LA EXPOSICIÓN DE BANKSY

WYSTAWA PRAC BANKSY'EGO

Banksy es un artista inglés que, pese a su fama internacional, sigue siendo anónimo. En sus obras mezcla el humor con la crítica social y política, creando imágenes graciosas, pero al mismo tiempo provocadoras, que empujan a reflexionar. Su arte está lleno de emociones y contradicciones; no se deja ignorar y nos recuerda la necesidad de sinceridad en un mundo tan repleto de apariencias.

La exposición "The Mystery of Banksy - A Genius Mind" tiene lugar en un espacio industrial que llama mucho la atención. Desde fuera ya se nota que el lugar vibra con energía: las paredes están decoradas con diversos motivos y la exposición promete un verdadero encuentro con el arte urbano.

Banksy to pochodzący z Bristolu artysta uliczny, który mimo międzynarodowej sławy wciąż pozostaje anonimowy. W swoich pracach łączy humor z krytyką społeczną i polityczną, tworząc obrazy, które jednocześnie bawią i prowokują do refleksji. Jego sztuka jest pełna emocji i przekory, nie daje się zignorować i przypomina, jak bardzo potrzebujemy szczerości w świecie pełnym pozorów.

Wystawa The Mystery of Banksy - A Genius Mind znajduje się w dużej, industrialnej przestrzeni, której nie sposób nie zauważyć. Już z zewnątrz widać, że to miejsce tętni energią, ściany zdobią charakterystyczne motywy, a całość od pierwszej chwili zapowiada spotkanie ze światem ulicznej sztuki.





Al entrar, se percibe el ambiente de la ciudad con todo su grafiti, las paredes desconchadas, las luces, las sombras y los sonidos que hacen olvidar que estamos dentro de una sala. Las decoraciones son tan realistas que a veces sentí que estaba en el metro o en un patio al atardecer.

Cada sala tiene su propio ambiente y cuenta una historia diferente. En una, las obras laten de color y humor; en otra, predomina una atmósfera oscura, llena de inquietud y reflexión. Todo ello crea una narración coherente del mundo visto a través de los ojos de Banksy. Vale la pena detenerse un momento frente a la famosa imagen de la niña con el globo en forma de corazón.

Wchodząc do środka, od razu czuć klimat miasta, graffiti, odrapane ściany, światła, cienie i dźwięki sprawiają, że można na moment zapomnieć, iż wciąż jest się wewnątrz hali. Dekoracje są tak realistyczne, że chwilami ma się wrażenie, że stoi się w metrze albo gdzieś na miejskim podwórku po zmroku.

Każde pomieszczenie ma swój własny charakter i opowiada inną historię. W jednym miejscu prace pulsują kolorem i humorem, w innym są mroczne, pełne refleksji i niepokoju. Wszystko tworzy spójną opowieść o świecie widzianym oczami Banksy'ego. To właśnie przy jednej z takich ekspozycji przedstawiającej dziewczynkę z balonikiem w kształcie serca warto zatrzymać się na dłużej.

Hay una historia increíble detrás de esta obra, una de las más conocidas del artista. En 2018, durante una subasta en la prestigiosa casa Sotheby's de Londres, la pieza fue vendida por un millón de libras. Un instante después, sorprendiendo a todos los presentes, la parte inferior de la pintura fue cortada por una trituradora de papel oculta en el marco. Tanto los críticos como los aficionados interpretaron este gesto como una crítica a la comercialización del arte, un ejemplo perfecto de cómo Banksy ironiza sobre el mercado y sus reglas. Desde entonces, la obra se conoce como "Love is in the Bin" ("El amor está en la basura"). Tras ser parcialmente destruida, volvió a venderse en 2021 por el precio récord de 18,6 millones de libras (25,4 millones de dólares).

Ten motyw, jeden z najbardziej znanych w twórczości artysty, ma też swoją niezwykłą historię. W 2018 roku, podczas aukcji w londyńskim domu Sotheby's, obraz został sprzedany za ponad milion funtów, a zaraz po zakończeniu licytacji, ku zaskoczeniu wszystkich, jego dolna część została przecięta przez wbudowaną w ramę niszcarkę. Ten gest wielu krytyków i fanów odczytało jako sprzeciw wobec komercjalizacji sztuki, co doskonale wpisuje się w sposób, w jaki Banksy od lat ironizuje z rynku i jego zasad. Od tego momentu dzieło znane jest jako Love is in the Bin, czyli „Miłość trafiła do kosza”. Po częściowym zniszczeniu i ponownej odsprzedaży nabrało jeszcze większej wartości i podczas kolejnej aukcji w 2021 roku osiągnęło rekordową cenę 18,6 miliona funtów (czyli 25,4 miliona dolarów).



GIRL WITH BALLOON
2002
The artwork is a black and white stencil painting of a young girl in a dark dress reaching up towards a red heart-shaped balloon. The artwork is displayed in an ornate, gold-colored frame.







Al recorrer las demás salas, descubrí más ideas y formas sorprendentes. En una de ellas hay un elefante rosa tan realista que resulta imposible apartar la mirada. En otro espacio, un ángel con una lata de pintura en la cabeza parece suspendido entre el cielo y el suelo de concreto. La experiencia se intensifica con los sonidos, luces y proyecciones en pantallas gigantes, donde los collages de las obras de Banksy vibran al ritmo de la música. Todo ello da como resultado un retrato coherente y dinámico de su particular punto de vista.

Spacerując między kolejnymi salami, można odkrywać coraz to nowe pomysły i zaskakujące formy. W jednej z nich stoi różowy słoń, wyglądający tak realistycznie, że trudno oderwać od niego wzrok. W innym miejscu anioł z puszką farby na głowie wydaje się zawieszony między niebem a betonem. Wrażenie potęgują dźwięki, światła i projekcje, a na wielkich ekranach pojawiają się kolaże prac Banksy'ego pulsujące w rytmie muzyki. Całość tworzy spójną, dynamiczną opowieść o jego wyjątkowym spojrzeniu na świat.

La exposición ofrece múltiples formas de descubrimiento, independientemente de la edad o del conocimiento previo sobre arte. La visité con mi familia y mis dos hijas, y resultó perfecta también para los niños. No había nada inadecuado para los más pequeños, aunque al principio pudiera parecerlo. Al contrario: los niños se sintieron libres y fascinados con todo. Para ellas, la cabina telefónica y el elefante rosa fueron lo que más les impresionó, haciéndolas sonreír al verlos. El lugar estimula la imaginación: mientras los adultos analizan los símbolos y leen las descripciones, los niños descubren el mundo de Banksy a su manera.

To miejsce można odkrywać na wiele sposobów, niezależnie od wieku czy znajomości sztuki. Ja odwiedziłam wystawę z rodziną, z dwójką dzieci, i muszę przyznać, że okazała się idealna także dla najmłodszych. Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, nie ma tu nic nieodpowiedniego. Wręcz przeciwnie, dzieci czuły się swobodnie i były zafascynowane. Największe wrażenie zrobiła na nich budka telefoniczna w podłodze oraz wspomniany różowy słoń, który wywoływał uśmiech za każdym razem, gdy ktoś go zauważył. To miejsce naprawdę działa na wyobraźnię, dorośli analizują symbole i czytają opisy, a dzieci odkrywają świat Banksy'ego po swojemu.





La exposición está muy bien cuidada. Cada obra cuenta con una descripción que ayuda a comprender el mensaje del artista y te obliga a pensar cómo descifrarlo. El espacio está lleno de emociones, y cada visitante puede encontrar algo que le conmueva. Al salir, una tienda de recuerdos nos espera: el lugar perfecto para llevarse una memoria tangible de este viaje por el mundo de Banksy.

Wystawa została przygotowana z dużą dbałością o szczegóły. Przy każdej pracy znajduje się opis, który pomaga lepiej zrozumieć przekaz artysty i skłania do refleksji nad tym, jak można go odczytać. To przestrzeń pełna emocji, w której każdy może znaleźć coś, co poruszy go na swój sposób. Na zakończenie, przy wyjściu, czeka niewielki sklepik z pamiątkami, idealny sposób, by zabrać ze sobą wspomnienie tej wyjątkowej podróży przez świat sztuki Banksy'ego.

T-SHIRTS

DÍA DE LOS



WWW.KTRINES.COM

REVISA NUESTROS NUMEROS ANTERIORES

SPRAWDŹ NASZE POPRZEDNIE WYDANIA





GUILLERMO FLORES

COLLAGE, COLOR Y RAÍCES

KOLOR, KOLAŻ I KORZENIE

Buenas tardes, Guillermo. Gracias por hablar con nosotros, con Vistularte, y felicidades por tu exhibición aquí en Varsovia. ¿Puedes describir tu estilo artístico a alguien que nunca ha visto tus obras?

Bueno, primero gracias por el tiempo. Estoy muy emocionado por la exhibición. Y bueno, entrando en detalle: tengo una técnica que es collage digital, pero es una mezcla entre composing, ilustración tradicional, collage análogo, retoque y edición de color.

Entonces, no es solamente el collage como tal, sino una mezcla que me permite expandir el trabajo que hago.

¿Y qué emociones intentas transmitir con tus pinturas, tus obras?

Principalmente el tema que abordo es la naturaleza. Utilizo muchísimas imágenes de naturaleza. Por eso insisto: poner la imagen emula el collage análogo, ¿no?

Usualmente hablo sobre cualquier tema. Siempre que tengo un proyecto me gusta hacer investigación respecto al tema, de modo que pueda conocer bien el argot y saber bien de qué se está hablando. Usualmente el trabajo que hago es comisionado por una empresa. He trabajado principalmente con marcas, por lo que llevo bastante tiempo haciendo arte para publicidad.

Dzień dobry, Guillermo. Dziękujemy za rozmowę z Vistularte i gratulujemy wystawy w Warszawie. Czy mógłbyś opisać swój styl artystyczny osobie, która nigdy nie widziała Twoich prac?

Przede wszystkim dziękuję za poświęcony czas. Jestem bardzo podekscytowany tą wystawą. Jeśli chodzi o szczegóły, moją techniką jest kolaż cyfrowy, ale w rzeczywistości to połączenie composingu, tradycyjnej ilustracji, kolażu analogowego, retuszu i edycji kolorów.

To nie jest więc zwykły kolaż, lecz mieszanka technik, która pozwala mi poszerzać moje możliwości twórcze.

Jakie emocje chcesz przekazać poprzez swoje obrazy i prace?

Głównym motywem, który poruszam, jest natura. Używam wielu wizerunków natury. Dlatego zawsze podkreślam, że moje prace naśladują wygląd tradycyjnego kolażu analogowego.

Zazwyczaj podejmuję różne tematy. Kiedy zaczynam nowy projekt, lubię go przeanalizować, żeby dobrze zrozumieć jego kontekst, język i sens. Najczęściej moje prace powstają na zlecenie – współpracuję z markami, więc od dawna tworzę sztukę do celów reklamowych.

Sin embargo, cuando tengo que hacer una imagen personal, cuando tengo que crear algo o deseo crear una pieza, usualmente son vivencias personales.

Me gusta hablar mucho de mi proceso interno, cómo ha evolucionado mi personalidad. Pero siempre todo bajo el contexto de mi cultura, sobre todo con México: el bagaje cultural, la energía que hay en el país, esos colores vibrantes que están en todas partes.

Es algo que me ayuda a entender de dónde vengo, quién soy. Entonces, me gusta mucho hablar principalmente de mi proceso.

¿Y cómo ha evolucionado tu trabajo a lo largo de los años?

Justo decía algo en la apertura de la exhibición. Cuando comencé, traté de emular el estilo de un artista muy, muy famoso en México, el artista detrás de la Catrina, es Posada. Él tenía una técnica de grabado, la cual se hizo sumamente popular en México cuando los medios impresos, el periódico principalmente, se distribuían en el país.

De modo que traté de emular un poco esta técnica de imágenes de grabado; hacía un collage con eso, pero también tenía la influencia muy fuerte de un artista español llamado Ricardo Cavolo.

Con él aprendí a contar historias. Por ejemplo, en sus retratos siempre incluye elementos característicos de la persona a la que le está haciendo el retrato.

Jednak gdy mam stworzyć coś osobistego, coś własnego, wtedy inspiruję się doświadczeniami z mojego życia.

Lubię mówić o moim wewnętrznym procesie, o tym, jak ewoluowała moja osobowość. Zawsze jednak robię to w kontekście mojej kultury, szczególnie Meksyku: dziedzictwa, energii, intensywnych kolorów, które są tam wszędzie obecne.

To pomaga mi lepiej zrozumieć, skąd pochodzę i kim jestem. Dlatego często tworzę prace oparte na introspekcji.

Jak zmieniała się Twoja twórczość na przestrzeni lat?

Podczas otwarcia wystawy wspominałem o tym, że kiedy zaczynałem, próbowałem naśladować styl bardzo znanego meksykańskiego artysty – Posady, twórcy słynnej La Catriny. Jego technika drzeworytu stała się niezwykle popularna w Meksyku w czasach, gdy prasa drukowana, głównie gazety, była głównym medium.

Próbowałem więc przenieść ten styl do moich kolaży, ale duży wpływ wywarł też na mnie hiszpański artysta Ricardo Cavolo.

To od niego nauczyłem się opowiadać historie. W jego portretach zawsze pojawiają się elementy charakterystyczne dla przedstawianej osoby.

Me llamó mucho la atención esa forma de contar historias, ese storytelling, y fue algo que fui implementando en mi trabajo. Entonces, cada vez que hago una pieza, me gusta contar una historia. No nada más tengo la imagen y me baso en algo estético, que es importante, pero cuando tienes un mensaje detrás, el impacto que puedes tener, no importa la industria, se amplifica. Eso también me abre puertas.

Es una cosa que aprendí a lo largo de los años: no importa el cliente, no importa dónde esté. Si tú te interesas en su contexto, en lo que quieren decir, vas a conectar más fácil con su audiencia. Entonces creo que me he convertido en un contador de historias.

¿Qué significa para ti participar en esta exhibición de arte latino en Varsovia?

Estoy muy emocionado. La verdad es que me siento muy honrado de representar a mi país, de estar aquí junto a grandes artistas latinoamericanos. Creo que estamos viviendo un momento donde el arte latinoamericano tiene un boom en todo el mundo. Creo que ser latino ahora es sexy, ser latino es como un superpoder y está en boga.

Me parece formidable que se abran estos espacios para que alguien del otro lado del mundo venga y exponga no nada más su arte, sino su cultura, su bagaje, su idioma. Puedo notar que en Varsovia hay una gran comunidad mexicana y un gran vínculo con el idioma latino, con el español.

Zafascynowało mnie takie podejście opowiadania historii, storytellingu, więc zaczęłam stosować je w swojej pracy. Za każdym razem, gdy tworzę dzieło, staram się, by opowiadało jakąś historię. Nie chodzi tylko o estetykę, choć ta jest ważna, ale o przekaz, który stoi za obrazem. To właśnie on wzmacnia jego oddziaływanie.

Zrozumiałem też, że niezależnie od klienta czy kraju, jeśli interesujesz się jego światem, jego kontekstem, łatwiej nawiążesz więź z odbiorcami. Myślę więc, że stałem się opowiadaczem historii.

Co dla Ciebie znaczy udział w tej wystawie sztuki latynoamerykańskiej w Warszawie?

Jestem bardzo podekscytowany i zaszczycony, że mogę reprezentować swój kraj i wystawiać razem z innymi artystami z Ameryki Łacińskiej. Myślę, że obecnie przeżywamy moment, w którym sztuka latynoamerykańska ma ogromny rozkwit na całym świecie. Bycie Latynosem stało się czymś wyjątkowym – można powiedzieć, że to jak supermoc, coś modnego i pociągającego.

Uważam za wspaniałe, że powstają miejsca, w których ktoś z drugiego końca świata może pokazać nie tylko swoją sztukę, ale i kulturę, język, tożsamość. Zauważyłem, że w Warszawie jest duża meksykańska społeczność i silny związek z językiem hiszpańskim.



Fot. Galeria Retroawangarda

Me siento muy honrado, como te digo. No es la primera vez que participo en una exhibición latinoamericana en esta galería, y eso me hace sentir bastante orgulloso, porque no nada más se trata de mí.

Hay un montón de artistas en México, hay un montón de artistas en América Latina que hay que voltear a ver, que hay que invitar, que hay que jalar. Entonces, me gusta ser un poco como el que está empujando: "somos muchos, vengan, somos todo un continente de gente creativa".

¿Y qué esperas que el público polaco descubra al ver tus obras?

Esa es una pregunta muy interesante. La verdad es que con cada pieza yo estoy esperando que, por un momento, se detengan a analizar los detalles que hay ocultos y que, por lo menos por unos minutos, puedan olvidar o hacer más ligero el día, si tal vez fue pesado, si tal vez no fue un buen día, si tal vez están atravesando algo en su vida o con su familia. Con mis piezas yo pretendo que por un minuto se te olvide y digas: "bueno, ya, un minuto más ligero, este día puede no acabar tan mal".

Que te ayude a reflexionar que lo que tienes vale la pena, y que tal vez solo es un mal momento, tal vez solo tienes que esperar. Las cosas siempre cambian y dan un giro que no esperas.

Entonces, si ver mis piezas te ayuda a que ese momento sea la transición, o que puedas detenerte por un minuto y decir: "bueno, estaba preocupado por esto, pero ya se me bajó un poquito", como que sea un poco un alivio.

Czuję wielką wdzięczność i dumę. To nie pierwszy raz, gdy biorę udział w wystawie latynoamerykańskiej w tej galerii, i to również mnie cieszy, bo nie chodzi tylko o mnie.

W Meksyku i w całej Ameryce Łacińskiej jest mnóstwo utalentowanych artystów, których trzeba dostrzec, zaprosić, wspierać. Lubię więc być kimś, kto zachęca: „jest nas wielu, przyjdźcie, zobaczcie – jesteśmy całym kontynentem kreatywnych ludzi.”

Guillermo Flores
BEYOND THE ORB

Czego chciałbyś, żeby polska publiczność doświadczyła, oglądając Twoje prace?

To bardzo ciekawe pytanie. Za każdym razem, gdy tworzę obraz, mam nadzieję, że widz na chwilę się zatrzyma, przyjrzy się szczegółom i choćby przez moment zapomni o trudach dnia codziennego. Jeśli ktoś ma zły dzień, zmaga się z czymś w życiu lub rodzinie, chciałbym, żeby moje obrazy pozwoliły mu na krótką ulgę, na chwilę oddechu. Żeby pomyślał: „Dobrze, ten dzień może jednak nie będzie taki zły.”

Chcę, by moje prace dawały poczucie, że to, co mamy, ma wartość, że trudne chwile są tylko chwilowe, że wystarczy poczekać, bo wszystko może się odmienić. Jeśli moje dzieło potrafi stać się takim momentem przejścia, chwilą, w której napięcie trochę opada, to czuję, że spełniło swoją rolę.

¿Y cómo ha sido la colaboración con esta galería?

Bueno, la directora, Anna Kłos, ha sido súper linda, súper amigable. Como te decía, hemos participado desde hace muchos años. Desde 2020 me invitó a formar parte de una de las exhibiciones latinoamericanas. Eligió mi arte como la imagen principal para promocionar la exhibición, lo cual me puso un poco en el mapa en Europa. Si no fuera por ella, no estaría aquí. La verdad es que gracias a Anna es posible que yo esté en una galería en Varsovia, lo cual es súper lejos de México. También toda la gente que viene, las embajadas... creo que es un gran puente y un gran vínculo para que más colaboraciones se den, para que haya conexiones con otros artistas latinoamericanos, con la gente de la ciudad.

Alguien me decía que los colores eran muy positivos, que hay muchos colores. Eso es parte de México. Entonces, me da mucho gusto escuchar que, cuando la gente venga, justo como te decía, por un momento tal vez se dibuje una sonrisa en ellos. Y eso es parte de lo que es México: aunque pueda estar muy difícil la situación, vamos a estar bien. Solo hay que estar juntos, como una familia.



Fot. Galeria Retroavanguardia



Jak doszło do współpracy z tą galerią?

Dyrektorka galerii, Anna Kłos, jest niezwykle sympatyczna i otwarta. Współpracujemy już od kilku lat. Zaprosiła mnie po raz pierwszy w 2020 roku na wystawę sztuki latynoamerykańskiej. To właśnie mój obraz został wtedy wybrany jako plakat promujący wystawę, co sprawiło, że stałem się bardziej rozpoznawalny w Europie. Gdyby nie Anna, nie byłoby mnie tutaj. Dzięki niej moje prace mogą być pokazywane tak daleko od Meksyku, w Warszawie. Doceniam też obecność ambasad i zaangażowanie ludzi – to tworzy mosty i możliwości współpracy z innymi artystami latynoamerykańskimi oraz z polską publicznością.

Ktoś powiedział mi niedawno, że moje obrazy są bardzo kolorowe i pozytywne. I to właśnie jest Meksyk. Nawet jeśli jest trudno, nawet jeśli sytuacja nie jest łatwa, zawsze wierzymy, że wszystko będzie dobrze. Trzeba tylko być razem, jak rodzina.

¿Qué obras elegiste mostrar y por qué?

Es un recuento de los 20 años que he trabajado como artista. Entonces hay piezas: está desde la primera imagen que expuse en una publicación internacional, que fue hace 20 años, y también van a encontrar la evolución de mi obra como artista.

Van a encontrar también, tal vez, la obra más emblemática que he hecho hasta ahora, que es la imagen de portada del Splash Screen de Photoshop de Adobe. Entonces está la pieza de Adobe, pero también toda la evolución alrededor de ese proyecto, que son varias piezas.

La verdad es que hay de todo. Vas a ver cosas muy vintage, por llamarlas de alguna forma: imágenes que trataba de hacer como grabado. Y luego ya hay una evolución, una mezcla de ambas técnicas, a color (ya no es blanco y negro), y ahora es como más retoque digital. Entonces es toda una evolución.

Jakie prace zdecydowałeś się pokazać na tej wystawie i dlaczego?

To podsumowanie mojej dwudziestoletniej pracy jako artysty. Znajdują się tu różne dzieła: od pierwszego obrazu, który został pokazany w międzynarodowej publikacji dwadzieścia lat temu, po prace ukazujące ewolucję mojej twórczości artystycznej.

Znajdziecie tu też chyba najbardziej rozpoznawalne dzieło, jakie dotąd stworzyłem: grafikę okładkową Splash Screen programu Adobe Photoshop. Jest więc praca wykonana dla Adobe, ale także cała ewolucja wokół tego projektu, obejmująca kilka różnych kompozycji. Tak naprawdę jest tu wszystkiego po trochu.

Zobaczycie rzeczy bardzo „vintage”, że tak to nazwę, obrazy, które próbowałem tworzyć w stylu graficznym, jak miedzioryty. Potem następuje rozwój, połączenie obu technik, już w kolorze (a nie czarno-białe), a obecnie to raczej kierunek bardziej cyfrowego retuszu. To więc cała artystyczna ewolucja.



Fot. Galeria Retroawangarda



Wspomniałeś o kolorach Meksyku, o meksykańskiej radości. W jaki sposób twoja meksykańska tożsamość cię inspiruje?

To właściwie z niej czerpię inspirację. Kolory są wszędzie. W mieście, na wiosnę spacerujesz po dowolnym meksykańskim mieście i wszędzie kwiaty: jacarandy, bugenwille, pełne barw. Zawsze świeci słońce, zawsze jest święto, muzyka.

Pochodzę z Guadalajary, drugiego co do wielkości miasta w Meksyku. Z Guadalajary pochodzi tequila, pochodzą mariachi. To miejsce bardzo folklorystyczne, gdzie tradycja jest obecna, a rękodzieło pełne kolorów. Miejsca takie jak Tlaquepaque czy Tonalá słyną z wyrobów z gliny, ceramiki, tkanin. To coś, co widzę na co dzień.

Mencionaste los colores de México, la alegría de México. ¿Cómo tu identidad mexicana te influye?

Es básicamente de donde obtengo inspiración. Los colores están por todos lados. En la ciudad, en primavera, tú caminas por cualquier ciudad de México y está lleno de flores: hay jacarandas, hay bugambilias, son flores llenas de colores. Todo el tiempo hay sol, todo el tiempo hay fiesta, hay música. Yo provengo de Guadalajara, la segunda ciudad más importante de México. De Guadalajara viene el tequila, viene el mariachi. Entonces es un lugar muy folclórico, donde la tradición está presente, donde las artesanías tienen mucho color. Partes como Tlaquepaque, Tonalá... son ciudades que se caracterizan porque crean piezas artesanales de barro, de cerámica, de telares. Es algo que está en mi día a día, es algo que veo.



Más allá de yo etiquetarme con el label de “soy artista”, creo que soy como un fotógrafo que captura lo que ve. Entonces solo doy el mensaje; me gusta considerarme más como un contador de historias. Eso es lo que veo en mi día a día en la ciudad. Es una de las cosas que la hiperlocalidad, como artista, te brinda: conoces bien el contexto de la ciudad, los colores.

México es interesante. La gente cree que mi estilo es muy mexicano, y creo que tiene que ver con el folclore, el maximalismo, que es tal vez el estilo que más me representa. Yo sí saturó de cosas. Pero, por ejemplo, cuando entras a una iglesia: la Catedral en Ciudad de México, que es completamente barroca y tiene mil elementos en el altar, y parece que se va a caer sobre ti... Son las cosas que yo aprecio.

Son el tipo de cosas que ves en Guadalajara: en una iglesia gótica, la torre, los detalles, el rosetón, las puertas. Es algo que yo simplemente vi todo el tiempo. El surrealismo también en algunas esculturas de la ciudad, claro, siempre estuvo ahí. Entonces justo me gusta juntar y reunir todo eso. Pero sí: mi cultura es fundamental.

Poza tym, że mogę siebie określić mianem „artysty”, uważam się raczej za fotografa, który uchwyci to, co widzi. Po prostu przekazuję wiadomość; lubię myśleć o sobie jako o opowiadaczu historii. To właśnie widzę na co dzień w moim mieście. To jedna z rzeczy, które daje artyście ta hiper-lokalność: dobrze znasz kontekst miasta, jego kolory.

Meksyk jest ciekawy. Ludzie często mówią, że mój styl jest bardzo meksykański, i myślę, że to przez folklor, przez maksymalizm, styl, który najbardziej mnie reprezentuje. Rzeczywiście, lubię przesycenie. Ale gdy wchodzisz, na przykład, do kościoła: do Katedry w mieście Meksyk, całkowicie barokowej, pełnej elementów, ołtarzy, które zdają się zaraz runąć na ciebie... To są rzeczy, które cenię.

To właśnie widzisz też w Guadalajarze: w gotyckich kościołach, w wieżach, detalach, rozetach, drzwiach. To coś, co widziałem całe życie. Surrealizm również obecny w niektórych rzeźbach miejskich zawsze był częścią tego świata. Dlatego lubię to wszystko łączyć i zestawiać. Ale tak, moja kultura jest kluczowa.



¿Crees que el arte latinoamericano tiene una voz común o más bien muchas voces distintas?

Qué interesante pregunta. Creo que Latinoamérica tiene una voz muy peculiar. Creo que el latino tiene una voz que se hace notar. Creo que cuando llega un latino a un lugar, sabes que hay un latino.

Y obviamente está compuesta por muchas voces. Usualmente, como artistas, estamos buscando una voz propia para que nos identifique, y por lo general se cree que esa voz está afuera. En realidad, esa voz está adentro de ti; ya está adentro, se ha construido con los años. Es cuestión de detenerte, hacer una pausa y ver hacia adentro.

Creo que Latinoamérica tiene una voz potente como cultura, como comunidad. Tenemos a Bad Bunny haciendo lo que está haciendo en el mundo, pero es parte de una voz que se ha construido con los años, con muchísimos artistas detrás. Igual en las artes, en la música, en cualquier índole, ha habido muchos que han picado piedra.

Yo podría hablar específicamente de mi mamá, una mujer que todavía, a sus 80 años, sigue cantando. Es músico, y recibió una nominación a un Grammy en el 84 por cantar música tradicional mexicana con mariachi. Entonces, de cierta manera, hay otros artistas que han estado tocando puertas.

Por ejemplo, en Estados Unidos, de pronto yo trabajo allá y se lo debo un poco a mi mamá y a muchos artistas. Creo que al final ya no importa si el músico fue el primero en llegar: ahora hay directores de cine, hay actores, hay futbolistas, boxeadores, atletas, luchadores. Hay toda una voz, toda una comunidad súper fuerte.

Czy uważasz, że sztuka latynoamerykańska ma wspólny głos, czy raczej wiele różnych głosów?

Jakie ciekawe pytanie. Myślę, że Ameryka Łacińska ma bardzo wyjątkowy głos. Latynos ma głos, którego nie da się nie zauważyć. Kiedy Latynos pojawia się w jakimś miejscu, od razu wiadomo, że to Latynos.

Oczywiście ten głos składa się z wielu innych głosów. Zazwyczaj jako artyści szukamy własnego głosu, który nas zidentyfikuje, i często wydaje się nam, że ten głos jest gdzieś na zewnątrz. Tymczasem on jest w tobie, już tam jest, budował się przez lata. Trzeba się tylko zatrzymać, zrobić pauzę i spojrzeć do środka.

Myślę, że Ameryka Łacińska ma potężny głos – jako kultura, jako wspólnota. Mamy Bad Bunny'ego, który robi to, co robi na świecie, ale to część głosu, który tworzył się przez lata, dzięki wielu artystom przed nim. To samo w sztuce, muzyce, w każdej dziedzinie wielu artystów przecierało szlaki.

Mogę wspomnieć o mojej mamie – kobiecie, która w wieku 80 lat wciąż śpiewa. Jest muzykiem i była nominowana do nagrody Grammy w 1984 roku za wykonanie tradycyjnej muzyki meksykańskiej wraz z mariachi. Więc w pewnym sensie inni artyści też otwierali drzwi.

Na przykład w Stanach Zjednoczonych - czasem tam pracuję i trochę zawdzięczam to mamie i wielu innym artystom. Myślę, że ostatecznie nie ma znaczenia, czy pierwszy był muzyk, bo teraz są reżyserzy filmowi, aktorzy, piłkarze, bokserzy, sportowcy, zapaśnicy. Cała ta wspólnota ma silny głos.



Fot. Galeria Retroavanguardia

Y esta voz ha ido evolucionando, se ha hecho más fuerte, más profesional, más sólida. De pronto ya no somos el que barría; ahora somos el que dirige una película y se gana un Óscar.

Entonces creo que la voz latinoamericana siempre ha estado ahí, siempre ha sido fuerte. Pero creo que llegó el momento en que todo el mundo le está poniendo atención, porque ya es tiempo de voltear a ver esa comunidad y decir: "Oigan, son fuertes, son creativos, son talentosos y están unidos."

¿Hay un artista con quien te gustaría colaborar, por ejemplo?

Wow, yo creo que son muchos. Me gusta que de pronto se dan colaboraciones con artistas que después se vuelven mis amigos. Entonces, no sabría decirte con quién, pero me gustaría trabajar con músicos. Me gustaría trabajar con Guillermo del Toro, por ejemplo, que es de Guadalajara también. Pero al mismo tiempo veo a los artistas polacos y digo: "yo quiero trabajar con ellos, quiero hacer algo de pósters, que es lo icónico aquí". O quisiera hacer algo con alguien en Australia, con alguien en Barcelona. Entonces siempre estoy abierto a eso.

I ten głos ewoluował, stał się silniejszy, bardziej profesjonalny, bardziej dojrzały. Już nie jesteśmy tymi, którzy sprzątają. Jesteśmy tymi, którzy reżyserują filmy i zdobywają Oscary.

Myślę, że głos Ameryki Łacińskiej zawsze tam był, zawsze był mocny. Ale teraz nadszedł moment, gdy świat naprawdę zwraca na niego uwagę i mówi: „Hej, to ludzie silni, kreatywni, utalentowani i zjednoczeni.”

Czy jest jakiś artysta, z którym chciałbyś współpracować?

Wow, myślę, że jest ich wielu. Lubię, gdy współpraca z artystą prowadzi do przyjaźni. Nie wiem, z kim dokładnie, ale chciałbym współpracować z muzykami. Na przykład z Guillermo del Toro, który też pochodzi z Guadalajary. Ale jednocześnie patrzę na polskich artystów i myślę: „chciałbym z nimi pracować, zrobić coś z plakatami, które są tu tak charakterystyczne”. Albo z kimś z Australii, z Barcelony. Jestem na to otwarty.



Fot. Galeria Retroavanguardia

Tus ilustraciones combinan diseño gráfico, arte y narración visual. ¿Dónde trazas la línea entre ilustrar y contar una historia?

Todas las imágenes que hago cuentan una historia, sobre todo porque, como comencé y me he enfocado en la ilustración publicitaria, básicamente solo tienes un shot para conectar con la audiencia. Con los años aprendí que, si conocía bien el argot y el contexto, era más fácil conectar con esa audiencia que simplemente crear algo. Está bien: algo estético a veces funciona, pero después pierde fuerza. Creo que es importante no separarlo. Si bien puedes dibujar algo o hacer una ilustración por el simple hecho de hacerlo, está bien. Pero cuando hay algo detrás, puede ser incluso más simple, pero el mensaje sostiene la imagen y se vuelve más poderosa. Entonces creo que yo no separaría una cosa de la otra. Creo que va de la mano. Dependerá un poco del estilo, del mensaje final, si va a haber muchos elementos o pocos, pero al final yo siempre sustento todo con una investigación, siempre sustento todo con un mensaje.

¿Y con tu portafolio tan rico, qué te inspira hoy? ¿Cómo buscas inspiración?

Viajar me ayuda mucho. Me gusta visitar cada ciudad en la que tengo un proyecto. Sí hago las cosas de turista, soy un turista que toma muchas fotos. Pero disfruto mucho caminar las ciudades, conocer las calles, lo local, porque entiendo el valor de la hiperlocalidad. Me gusta explorar los lugares a los que voy. Eso me inspira muchísimo. Y en todos lados hay naturaleza: la naturaleza siempre es lo que me vincula a cualquier lugar. Estoy tomando fotografías a las plantas, a las flores. Principalmente estar viajando, viendo la naturaleza, conociendo el lugar: eso es lo que me llena de inspiración.

Twoje ilustracje łączą grafikę, sztukę i narrację wizualną. Gdzie stawiasz granicę między ilustracją a opowiadaniem historii?

Każdy obraz, który tworzę, opowiada historię, zwłaszcza że zaczynałem z i skupiam się na ilustracji reklamowej, gdzie masz tylko jedno ujęcie, by połączyć się z odbiorcą. Z czasem nauczyłem się, że jeśli dobrze znasz język i kontekst, łatwiej jest nawiązać kontakt niż stworzyć coś przypadkowego. Owszem, estetyka czasem działa, ale z czasem traci siłę. Dlatego uważam, że nie należy tego rozdzielać. Można coś narysować dla samego rysowania i to w porządku. Ale gdy za tym stoi przekaz, nawet jeśli forma jest prostsza, obraz staje się potężniejszy. Więc nie rozdzielałbym tych rzeczy. One idą ze sobą w parze. To zależy od stylu, przekazu, liczby elementów, ale zawsze opieram się na badaniach, na treści, na wiadomości, którą chcę przekazać.

A co cię dzisiaj inspiruje? Jak szukasz inspiracji?

Podróże bardzo mi pomagają. Lubię odwiedzać każde miasto, w którym mam projekt. Jestem turystą, który robi dużo zdjęć, ale najbardziej lubię spacerować po miastach, poznawać ulice, to, co lokalne, rozumiem wartość hiperlokalności. Uwielbiam odkrywać miejsca, do których jadę. To mnie ogromnie inspiruje.

Wszędzie jest natura – ona zawsze łączy mnie z miejscem. Fotografuję rośliny, kwiaty. Podróże, kontakt z naturą, poznawanie nowych miejsc: to mnie napełnia inspiracją.

¿Y qué es tu próximo proyecto?

Ok, recientemente estoy haciendo proyectos de motion graphics. Estoy trabajando con estudios de animación, entonces mis piezas ahora están evolucionando hacia animaciones.

En dos semanas voy a estar en Los Ángeles, en Adobe Max, dando una conferencia. Pero de pronto se están abriendo muchas puertas como speaker: voy a estar en Colombia para unas charlas, en México, en varias ciudades. Y al mismo tiempo sigo creando piezas, es imposible detenerme, siempre estoy tratando de crear imágenes. También estoy haciendo comisiones para empresas, sigo trabajando con eso.

Y estoy por retomar un proyecto en música. Hace unos años tuve una banda que se detuvo por COVID, en la que yo cantaba. Quiero retomar la música, quiero volver a cantar, quiero hacer performance en vivo con una banda, presentar visuales, hacer algo más inmersivo, interactivo. Creo que es momento de fusionar arte, música, diseño, dar charlas y llevar un mensaje. Creo que ahí va.

Y al final, ¿qué mensaje tienes para todos los jóvenes o artistas aspiradores? ¿Qué mensaje puedes decir a todos los que quieren hacer lo que tú haces?

Creo que los sueños se pueden cumplir. Cuando hice el Splash Screen de Photoshop, sigue siendo un sueño que se volvió realidad. Pero al mismo tiempo creo que los sueños hay que trabajarlos para que sucedan. No basta con soñar, decretar y decir "un día".

A nad czym teraz pracujesz?

Ostatnio zajmuję się projektami motion graphics. Współpracuję ze studiami animacji, więc moje prace ewoluują w kierunku animacji.

Za dwa tygodnie będę w Los Angeles, na konferencji Adobe Max, gdzie prowadzę wykład. Otwierają się też przede mną różne możliwości jako prelegenta: będę w Kolumbii, w Meksyku, w kilku miastach. Jednocześnie tworzę kolejne prace; nie potrafię przestać. Realizuję też zamówienia komercyjne.

A wkrótce chcę wrócić do muzyki. Kilka lat temu miałem zespół, który przerwał działalność przez COVID, ja byłem wokalistą. Chcę znów śpiewać, występować na żywo z zespołem, łączyć wizuale, tworzyć coś immersyjnego, interaktywnego. Chcę połączyć sztukę, muzykę, design i przekaz. Myślę, że w tę stronę to idzie.

A na koniec – jaki masz przekaz dla młodych ludzi, początkujących artystów? Co byś im powiedział?

Wierzę, że marzenia mogą się spełniać. Kiedy stworzyłem Splash Screen Photoshopa, to było marzenie, które stało się rzeczywistością. Ale marzenia trzeba przepracować, by się spełniły. Nie wystarczy marzyć, mówić „pewnego dnia”.



Fot. Galeria Retroawangarda

Si quieres que las oportunidades lleguen y digas "se está haciendo realidad", te tienen que encontrar trabajando, estudiando, preparándote, invirtiendo en ti, invirtiendo en tu equipo.

Si no hablas bien inglés, pues éntrale al inglés. Si no hablas bien polaco, empieza a practicar polaco si te quieres ir a Polonia. Creo que es momento en que un joven se tiene que preparar. Muchos me han preguntado: "quiero hacer lo mismo, ¿qué hago?". Trabaja.

Me gusta, en cierto modo, yo sé que no lo soy, compararme con un atleta. Por ejemplo, cuando están buscando ganar una competencia, los vas a encontrar entrenando. Es muy complicado que vayan a una fiesta, no son de muchos amigos. Y después, cuando ganan una medalla, todos dicen "wow, ¿cómo lo hiciste?". Pues estaban enfocados. Entonces, si en realidad quieres hacer algo, no le cuentes a nadie. Ponte, haz lo que tienes que hacer, enfócate. Y entonces, cuando pase, van a decir "wow, ¿cómo lo hiciste?". Estabas enfocado.

Pero mucha gente está distraída. Muchos están frustrados, pero no quieren pagar ese precio. La verdad es que, antes de venir a Polonia, estuve unas semanas durmiendo muy poco porque tenía muchas cosas que resolver y entregar.

Pero quiero estar en todo, quiero hacerlo. Si eso representa que tal vez no voy a una fiesta, no voy al cine, no salgo con mi novia, es un precio que tengo que pagar. Y cuando tienes gente que te quiere, van a entenderlo. Te van a apoyar, van a decir: "vale".

Ahora, la gente cuando ve que estoy en la exposición dice: "wow, estás en Polonia, qué lindo". Pero muchos no vieron todo el trabajo que se hizo. Muchos solo creen: "ah, claro, primera clase, comiste caviar".

Jeśli chcesz, żeby pojawiły się okazje i żebyś mógł powiedzieć: „to naprawdę się dzieje”, muszą cię one zastać w pracy: uczącego się, przygotowującego się, inwestującego w siebie i w swoje narzędzia.

Jeśli nie mówisz dobrze po angielsku, zabierz się za angielski. Jeśli nie mówisz dobrze po polsku, zacznij ćwiczyć polski, jeśli chcesz wyjechać do Polski. Myślę, że to moment, w którym młody człowiek musi się przygotować. Wielu mnie pyta: „chcę robić to samo, co mam zrobić?”. Pracuj.

Lubię, w pewnym sensie, wiem, że nim nie jestem, porównywać się do sportowca. Na przykład, kiedy ktoś chce wygrać zawody, znajdziesz go na treningu. Rzadko chodzą na imprezy, nie mają wielu znajomych. A potem, gdy zdobywają medal, wszyscy pytają: „wow, jak to zrobiłeś?”. Po prostu byli skupieni. Więc jeśli naprawdę chcesz coś osiągnąć, nie opowiadaj o tym nikomu. Po prostu rób to, co musisz zrobić. Skup się. A kiedy już ci się uda, inni zapytają: „wow, jak to zrobiłeś?”. Byłeś skoncentrowany.

Ale wielu ludzi łatwo się rozprasza. Wielu jest sfrustrowanych, ale nie chce zapłacić tej ceny. Prawda jest taka, że zanim przyjechałem do Polski, przez kilka tygodni prawie nie spałem, bo miałem mnóstwo rzeczy do załatwienia i oddania.

Ale ja chcę być wszędzie, chcę to robić. Jeśli to oznacza, że może nie pójdę na imprezę, do kina czy nie spędzę czasu z dziewczyną, to cena, którą muszę zapłacić. A kiedy masz wokół siebie ludzi, którzy cię kochają, oni to zrozumieją. Będą cię wspierać, powiedzą: „w porządku”.

Teraz, kiedy ludzie widzą mnie na wystawie, mówią: „wow, jesteś w Polsce, ale super”. Ale wielu nie widziało całej pracy, jaka za tym stała. Wielu myśli tylko: „ach, jasne, pierwsza klasa, jadłeś kawior”.



Pues no. Tuve que pagar mi vuelo, tuve que invertir, tuve que ir, tuve que aprender, tuve que estudiar, tuve que preparar por meses. Entonces vale la pena. Vale la pena hacerlo, vale la pena invertir. Eventualmente va a llegar un cliente, un proveedor, un socio, alguien que diga "yo quiero invertir en ti". Todo ese trabajo que hiciste se va a ver reflejado. Después de un trabajo duro y de esfuerzo pueden pasar cosas lindas. Puede que no, pero probablemente sí.

Creo que es momento de que también los jóvenes digan: "¿por qué no a mí?". Porque siempre estamos pensando: "no, a mí cuándo", "yo por qué". ¿Por qué no pensar que sí se pueden lograr cosas geniales? Entonces, bueno, quiero que pase. Tengo que trabajar mucho, porque hay muchas personas talentosas, mucha gente que lo está buscando. Creo que es momento en el que cualquiera que quiera llegar ahí solo tiene que trabajar mucho.

Nie, wcale nie. Musiałem zapłacić za swój lot, musiałem zainwestować, musiałem pojechać, nauczyć się, studiować, przygotowywać się przez wiele miesięcy. Więc to naprawdę ma sens. Warto to robić, warto inwestować. W końcu pojawi się klient, dostawca, partner, ktoś, kto powie: „chcę w ciebie zainwestować”. Cała ta praca, którą wykonałeś, przyniesie efekty. Po ciężkiej pracy i wysiłku mogą się wydarzyć piękne rzeczy. Może nie zawsze, ale prawdopodobnie tak.

Myślę, że to moment, w którym młodzi ludzie też powinni powiedzieć: „dlaczego nie ja?”. Bo często myślimy: „nie, mnie się to nie uda”, „dlaczego ja?”. A czemu nie pomyśleć, że można osiągnąć wspaniałe rzeczy? Więc cóż, chcę, żeby to się wydarzyło. Muszę dużo pracować, bo jest wielu utalentowanych ludzi, wielu, którzy też tego szukają. Myślę, że nadszedł moment, w którym każdy, kto chce tam dojść, po prostu musi bardzo ciężko pracować.

T-SHIRTS

DÍA DE LOS MUERTOS



WWW.KTRINES.COM

KTRINES



CONOZCAMOS POLONIA EN POZNAŃ

*POZNAJMY POLSKĘ
W POZNANIU*



¿Cómo despertar el interés por la historia de Polonia en niños a los que no les gustan los cuentos de los libros? Los centros educativos de Poznań tienen su propia forma de hacerlo.

Junto con un grupo de extranjeros, probamos dos de ellos.

La Puerta de Poznań es un edificio moderno conectado con la isla de la catedral mediante un túnel transparente.

Jak zainteresować historią Polski dzieci, które nie lubią książkowych opowieści? Poznańskie centra edukacji mają na to własny sposób. Wraz z grupą obcokrajowców przetestowaliśmy dwa z nich.

Brama Poznania to nowoczesny budynek połączony z wyspą katedralną za pomocą przezroczystego tunelu.

En su interior encontramos una exposición multimedia que narra los orígenes del Estado polaco y la historia de dicha isla.

Poznań fue una de las ciudades más importantes de Polonia en el siglo X. Algunos historiadores afirman que fue aquí donde se bautizó Mieszko, el primer gobernante cristiano de Polonia.

En la exposición no encontraremos artefactos originales, pero podremos sumergirnos en el ambiente histórico gracias a las instalaciones artísticas y a las audioguías especiales preparadas en varios idiomas para adultos y niños. ¡También en español!

Wewnątrz znajdziemy multimedialną ekspozycję, która opowiada o początkach państwa polskiego i historii wspomnianej wyspy.

Poznań był bowiem jednym z najważniejszych polskich grodów w X wieku. Niektórzy historycy twierdzą, że to właśnie tutaj chrzest przyjął Mieszko, pierwszy chrześcijański władca Polski.

Na wystawie nie znajdziemy oryginalnych artefaktów, będziemy za to mogli zanurzyć się w klimat historii dzięki instalacjom artystycznym i specjalnym audioguide'om przygotowanym w kilku wersjach językowych dla dorosłych i dla dzieci. Także w wersji hiszpańskiej!

Curiosamente, cada sala de exposición cuenta con una sección para niños llena de acertijos que resolver.

Tanto los visitantes más jóvenes como los mayores pueden explorar a su antojo la maqueta de la ciudad medieval de Poznan, conociendo las actividades típicas de sus habitantes.

En la siguiente sala aprenderán qué ropa llevaban las personas en la Edad Media y cómo viajaban.

A continuación, recogerán lingotes de oro virtuales para construir la capilla dorada de la catedral de Poznan.

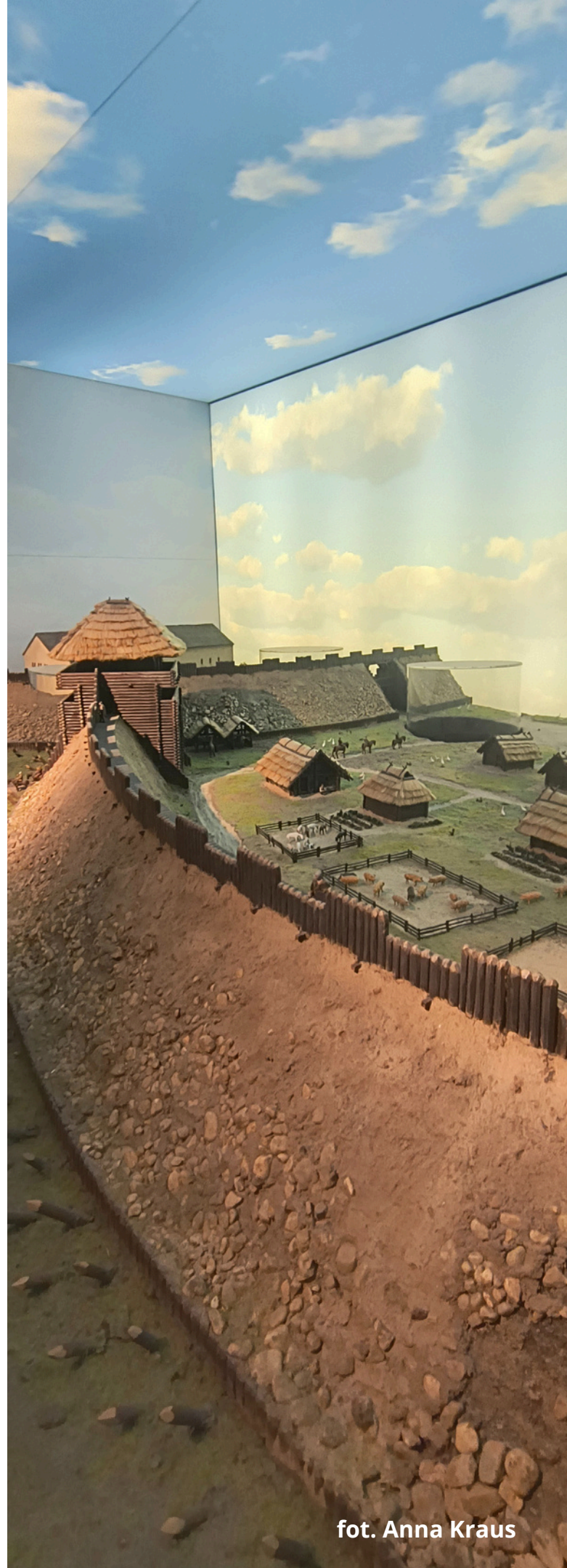
Y un gran juego de mesa gigante será un excelente colofón a la visita.

Co ciekawe, każda sala wystawowa zawiera także sekcję dla dzieci, pełną zagadek do rozwiązania.

Zarówno młodszy jak i starsi zwiedzający mogą eksplorować do woli makietę średniowiecznego grodu poznańskiego, poznając typowe zajęcia jego mieszkańców.

W kolejnej sali dowiedzą się, jakie ubiory nosili ludzie w średniowieczu i jak podróżowali. Następnie, zbierać będą wirtualne sztabki złota na budowę złotej kaplicy w poznańskiej katedrze.

A świetnym podsumowaniem zwiedzania będzie gigantyczna gra planszowa.



fot. Anna Kraus



Anna Kraus



Anna Kraus



Alexander Hoeflich

History Land, situado en el recinto ferial Międzynarodowe Targi Poznańskie, es otro lugar donde se enseña historia de una forma poco habitual.

Diez maquetas construidas íntegramente con piezas de Lego representan los lugares y batallas más importantes de la historia de Polonia.

En la primera sala vemos un asentamiento de la Edad del Bronce: Biskupin. En la segunda, los caballeros Lego se preparan para una gran batalla. Más tarde nos trasladamos a Cracovia y Częstochowa, y al Báltico, donde luchan entre sí galeones polacos y suecos (mucho más grandes que los que conocemos de la serie sobre piratas).

History Land zlokalizowany na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich to kolejne miejsce, gdzie o historii uczy się w niestandardowy sposób.

Dziesięć makiet zbudowanych w całości z klocków Lego przedstawia najważniejsze miejsca i bitwy w historii Polski.

W pierwszej sali oglądamy osadę z epoki brązu: Biskupin. W drugiej Lego rycerze szykują się do wielkiej bitwy. Później przenosimy się do Krakowa i Częstochowy oraz na Bałtyk, gdzie walczą z sobą polskie i szwedzkie galeony (znacznie większe niż te, które znamy z serii o piratach).



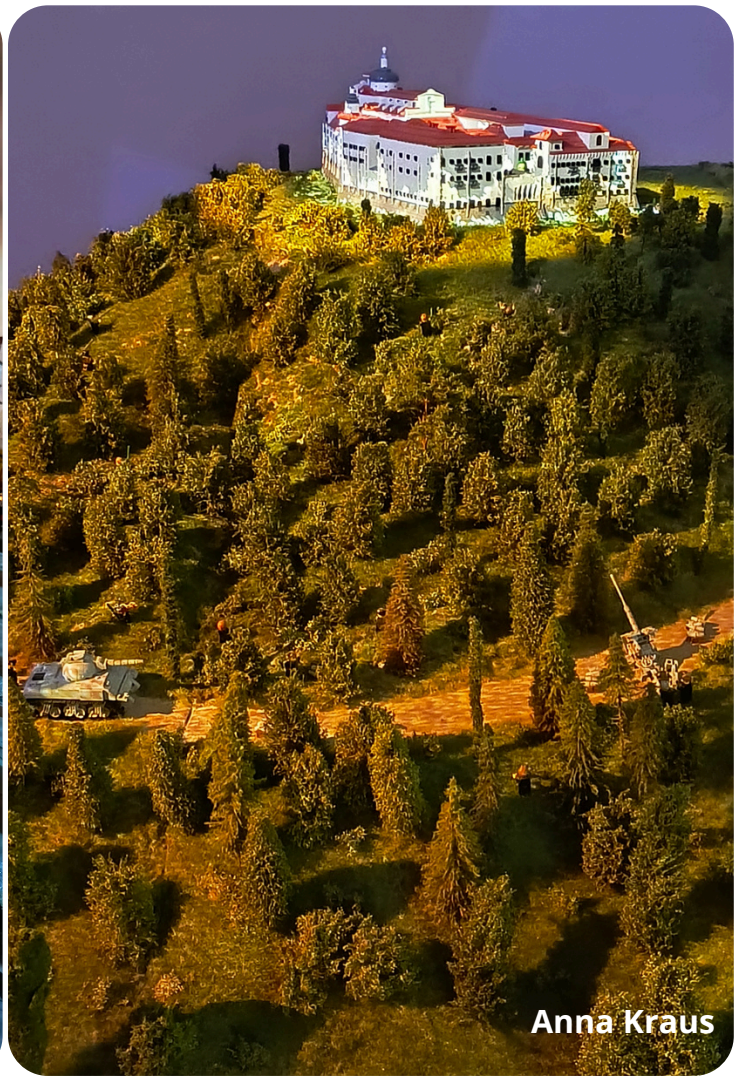
foto. Anna Kraus

En las siguientes salas, un buque de guerra alemán entra en la península de Westerplatte, dando inicio a la Segunda Guerra Mundial, y el monasterio de Monte Cassino espera a sus conquistadores.

W kolejnych salach niemiecki okręt wojenny wpływa na półwysep Westerplatte, rozpoczynając II wojnę światową, a klasztor Monte Cassino czeka na swoich zdobywców.



Anna Kraus



Anna Kraus



Anna Kraus



Anna Kraus



Anna Kraus



Anna Kraus



fot. Anna Kraus

Por último, echamos un vistazo al astillero de Gdańsk en la época de las huelgas de 1980. Entre la multitud de figuras de trabajadores del astillero podemos incluso ver... ¡Lech Wałęsa !

Cada sala va acompañada de una narración que se reproduce por los altavoces y la audioguía. También hay disponible una versión en español.

Al final, los niños y sus cuidadores pueden construir sus propias estructuras en la sala de juegos Lego y comprar en la tienda de bloques. ¡El lugar ideal para aprender jugando!

Na koniec zaglądamy do stoczni gdańskiej w epoce strajków 1980 roku. Wśród tłumu figurek stoczniovców możemy wypatrzeć nawet... Lecha Wałęsę !

Każdej sali towarzyszy opowieść płynąca z głośników i z audioguidea. Dostępna jest też hiszpańska wersja językowa.

Na koniec dzieci i ich opiekunowie mogą zbudować własne konstrukcje w sali zabaw Lego i zrobić zakupy w sklepie z klockami. Idealne miejsce do nauki przez zabawę!

Por: Anna Kraus

Tekst: Anna Kraus

T-SHIRTS

DÍA DE MUERTOS

WWW.KTRINES.COM



KTRINES

Day de Muertos

collection
**VIVA
ME
XI
CO**

KTRINES®

www.ktrines.com



SOCHACZEW

MEMORIA DE LA HISTORIA Y DE
LA INDEPENDENCIA DE POLONIA

PAMIĘĆ O HISTORII I
NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Sochaczew es un punto importante en el mapa de Polonia: una de las ciudades más antiguas de la región de Mazovia. Se encuentra cerca a Żelazowa Wola, donde está la casa natal de Fryderyk Chopin, un gran pianista y compositor polaco. Aunque es una localidad pequeña, también atrae a turistas extranjeros. El visitante italiano Massimo Lanari declaró en una entrevista con Vistularte que "Sochaczew invita a reflexionar sobre cuán conscientes somos de nuestra historia".

Sochaczew jest ważnym punktem na mapie Polski – to jedno z najstarszych miast województwa mazowieckiego. Położony jest zaraz obok Żelazowej Woli, gdzie znajduje się dom Fryderyka Chopina, wielkiego polskiego pianisty i kompozytora. Choć to niewielka miejscowość, to jednak zachwyca również turystów w innych krajów. Turysta z Włoch Massimo Lanari przyznał w rozmowie z „Vistularte”, że „Sochaczew daje do myślenia, jak bardzo jesteśmy świadomi naszej historii”.

Antigüedad y Edad Media

Según las investigaciones arqueológicas, la presencia humana en el territorio de Sochaczew se remonta a tiempos anteriores a nuestra era. Durante el Imperio Romano (siglos II-IV d.C.), en la zona cercana se realizaba el comercio vinculado a la "ruta del ámbar". Más tarde, los eslavos comenzaron a poblar los territorios al este del río Elba.

Starożytność i średniowiecze

Według badań archeologicznych ludzie osadzali się na ziemi sochaczewskiej jeszcze przed naszą erą. Po czym, w okresie Cesarstwa Rzymskiego, w II-IV w. n.e. na okolicznych terenach prowadzono handel związany ze „szlakiem bursztynowym”. Później tereny na wschód od rzeki Łaba zaczęli zajmować Słowianie.



Los arqueólogos estiman que el asentamiento a orillas del río Bzura se formó a finales del siglo XII. Su ubicación favoreció el desarrollo y Sochaczew se convirtió en un importante centro administrativo en la Alta Edad Media.

En el siglo XIII ya existía una fortificación de madera — residencia del castellano y refugio en caso de invasión—, además de una iglesia parroquial y un suburbio con talleres artesanales. La fecha exacta de fundación de la ciudad se desconoce, pero según fuentes escritas ocurrió antes de 1324.

Sochaczew fue escenario de hechos históricos relevantes. El 15 de julio de 1414, en su plaza principal, Zawisza Czarny de Grabów declaró la guerra a la Orden Teutónica. En febrero de 1476 el rey Casimiro IV Jagellón visitó la ciudad, y sus habitantes recibieron los mismos derechos que el resto del Reino de Polonia. Los comerciantes y tejedores obtuvieron libertad para vender en ferias de la región de Lublin y en Rusia. La ciudad prosperó gracias al comercio y la artesanía, especialmente el tejido. También se desarrolló la educación: muchos jóvenes de Sochaczew cursaban estudios superiores. Sin embargo, en el siglo XVI se produjo un estancamiento debido al fortalecimiento de la nobleza y la pérdida de importancia del patriciado urbano. Un nuevo impulso llegó en el siglo XX con la construcción de la línea ferroviaria Varsovia-Kalisz.

Według archeologów osada na skarpie wzdłuż rzeki Bzura została utworzona pod koniec XII w. Lokalizacja wpłynęła na rozwój, a Sochaczew stał się ważnym ośrodkiem administracyjnym we wczesnym Średniowieczu.

W XIII w. mieściło się tam już drewniane grodzisko, będące siedzibą kasztelana oraz pełniące funkcję schronienia dla mieszkańców w przypadku najazdu, a także kościół farny i podgrodzie, będące ośrodkiem handlu i rzemiosła. Nie jest jednak znana dokładna data lokacji miasta. Według źródeł pisanych odbyło się to przed 1324 r.

Sochaczew był świadkiem ważnych momentów historycznych. Między innymi 15 lipca 1414 roku na tamtejszym rynku roku Zawisza Czarny z Grabowa wypowiedział Zakonowi Krzyżackiemu wojnę. Król Polski Kazimierz Jagiellończyk przybył tam w lutym 1476 r. Tamtejsi mieszkańcy otrzymali prawa reszty Królestwa Polskiego. Chociażby kupcy i sukiennicy mogli odtąd prowadzić swobodnie sprzedaż towarów na jarmarkach lubelskich i w Rusi. Z czasem rozwijała się produkcja rzemieślnicza, a najbardziej rozwiniętym sektorem było tkactwo. Odnotowano również rozwój kulturalny i edukacyjny. Wielu mieszkańców z Sochaczewa podejmowało studia. Zastój odnotowano w XVI w. ze względu na rosnące przywileje szlachty i spadek znaczenia mieszczan. Miasto miało różne okresy w swojej historii. Pewne ożywienie nastąpiło w XX w. wraz budową linii kolejowej Warszawa-Kalisz.



Destrucciones de guerra

Durante la Primera Guerra Mundial, de diciembre de 1914 a julio de 1915, Sochaczew fue ciudad de frente. El 64 por ciento de los edificios quedó totalmente destruido y el 85 por ciento sufrió daños. La ocupación alemana duró desde el 17 de julio de 1915 hasta el 11 de noviembre de 1918, cuando el guarnición fue desarmada. No fue posible reconstruir un tejido urbano coherente.

La Segunda Guerra Mundial trajo nuevas devastaciones: por su posición estratégica en la ruta Varsovia-Łowicz, la ciudad fue bombardeada. Entre el 13 y el 16 de septiembre se libraron intensos combates. La defensa estuvo al mando del mayor Feliks Kozubowski del 18º Regimiento de Infantería, apoyado por la artillería del teniente Andrzej Doroszewski. El 15 de septiembre las tropas polacas se retiraron y Kozubowski murió durante la retirada por el río Bzura. El templo parroquial y la sinagoga quedaron destruidos.

Durante la ocupación nazi, Sochaczew perteneció al Gobierno General. La población — especialmente la comunidad judía — sufrió persecuciones y exterminio. Desde 1939 actuó la resistencia, con la Armia Krajowa al frente; su destacamento "Skowronek" realizó acciones de sabotaje.

Zniszczenia wojenne

Wkrótce jednak z powodu wybuchu I wojny światowej Sochaczew od grudnia 1914 do lipca 1915 był miastem frontowym. Zostało wówczas całkowicie zniszczonych 64 proc. budynków, a 85 proc. zostało uszkodzonych. Niemcy okupowali to miasto od 17 lipca 1915 roku do 11 listopada 1918 roku, gdy garnizon niemiecki został rozbrojony i wyjechał. Nie możliwa jednak była rekonstrukcja spójnej architektonicznie zabudowy.

Podobnie II wojna światowa miała negatywny wpływ. Sochaczew był ważnym punktem na trasie Warszawa-Łowicz, przez co został zbombardowany. W dniach 13-16 września prowadzono tam zacięte walki. Obroną dowodził mjr Feliks Kozubowski z 18 Pułku Piechoty, wspierany przez artylerię por. Andrzeja Doroszewskiego. 15 września Polacy musieli się jednak wycofać, a Kozubowski poległ podczas przeprawy przez Bzurę. Miasto zostało poważnie zniszczone, w tym kościół i synagoga.

W czasie okupacji niemieckiej Sochaczew znalazł się w Generalnym Gubernatorstwie, a jego ludność — zwłaszcza żydowska — padła ofiarą terroru i eksterminacji. W 1939 r. powstał ruch oporu z dominującą Armią Krajową, której oddział „Skowronek” prowadził akcje sabotażowe.





En enero de 1945, tras duros combates, el Ejército Rojo tomó la ciudad. El poder pasó a manos de comunistas subordinados a Moscú y funcionó allí la Oficina de Seguridad Pública. En la posguerra, Sochaczew fue reconstruida bajo el régimen estalinista, con la industria privada prácticamente prohibida. Hoy la economía local se basa en pequeñas y medianas empresas.

Memoria histórica

“Sochaczew es una realidad que invita a pensar hasta qué punto somos conscientes de nuestra historia, si realmente nos interesa o si la consideramos algo aburrido, demasiado serio o reservado a los mayores. ¿Cuántas veces la gente sabe quién es la persona cuyo nombre lleva una calle o qué representa la estatua en el centro de una plaza?”, comentó el turista italiano de Bérghamo.

Advirtió que “existe el riesgo del olvido”. “Como intento vivir de forma que la gente no se adormezca ni se deje engañar. Las nuevas generaciones, aunque gozan de libertad, deberían recordar de dónde vienen, en lugar de tratar la historia como algo tedioso o sin valor”, subrayó Massimo Lanari.

Później, w styczniu 1945 r. po ciężkich walkach miasto zajęła Armia Czerwona. Władzę w Polsce przejęli komuniści podporządkowani Moskwie, a w Sochaczewie działał Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Staszica. Po wojnie miasto było odbudowywane za czasu reżimu stalinowskiego. Prywatny przemysł niemalże nie miał prawa bytu. Obecnie gospodarka Sochaczewa bazuje na małych i średnich przedsiębiorstwach.

Pamięć o historii

– Sochaczew to rzeczywistość, która daje do myślenia o tym, jak jesteśmy świadomi naszej historii, jak bardzo rzeczywiście nas interesuje, bądź czy uważamy ją czasami za nudną kwestię lub zbyt poważną albo przeznaczoną dla osób starszych. To znaczy, ile razy ludzie w swoim kraju są świadomi tego, czym jest dany posąg pośrodku placu, kim jest osoba, której nazwisko jako nazwę nosi dana ulica – mówił turysta z włoskiego miasta Bergamo.

Wskazał, że „istnieje ryzyko zapomnienia”. – Jak staram się żyć w taki sposób, aby ludzie nie byli uśpieni lub ogłupieni. Nowe pokolenia nie mają ani ochoty, ani możliwości, by zdać sobie sprawę, skąd pochodzą, bo żyją w świecie, w którym może są wolni, by robić pewne rzeczy, ale powinni sobie przypominać, zamiast traktować historię jako nudne rzeczy lub nie doceniając jej – podkreślił Massimo Lanari.



El Banco "Independencia"

En la plaza principal, Tadeusz Kościuszko, se instaló en 2018 el llamado Banco de la Independencia como parte del programa nacional que conmemoró el centenario de la independencia polaca. El asiento, de metal y piedra, lleva la inscripción Niepodległa ("Independiente") y un altavoz que reproduce canciones patrióticas.

El visitante italiano destacó la iniciativa: "Es una buena idea, siempre que uno sepa por qué está ahí".

"Si colocamos un banco para recordar a las víctimas de la Segunda Guerra Mundial, la gente debe saber su significado; de lo contrario, corremos el riesgo de que pase inadvertido", explicó.

Monumentos y estatuas

Mimo wielu zniszczeń z powodu trudnych wydarzeń historycznych w Sochaczewie wciąż można znaleźć pewne zabytki. Wśród nich znajdują się m.in. ratusz – pierwotnie zbudowany w latach 1825-28 i odbudowany po wojnie z zachowaniem stylu klasycystycznego; kramnice miejskie, czyli hale targowe, ruiny zamku Książąt Mazowieckich.

Ławka „Niepodległa”

Na głównym rynku, na placu Tadeusza Kościuszki w 2018 roku postawiono tzw. Ławkę Niepodległości. Odbyło się to w ramach programu mającego na celu upamiętnienie 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Siedzenie ma formę prostopadłościanu z metalowym krzeselkiem. Ławeczka posiada też napis „Niepodległa” i głośnik, z którego można posłuchać pieśni patriotycznej.

Na jej obecność zwrócił też uwagę włoski turysta Massimo Lanari. Jego zdaniem, „to dobry pomysł pod warunkiem, że wie się, dlaczego jest tam ustawiona”.

– Jeśli ja ustawiam ławkę upamiętniającą ofiary II wojny światowej, to trzeba wiedzieć, czego dotyczy. Ludzie muszą mieć świadomość, bo inaczej ryzykuje się, że nie będą tego widzieć – wskazał Włoch.

Zabytki i pomniki

A pesar de las destrucciones sufridas, Sochaczew conserva valiosos monumentos: el ayuntamiento — construido entre 1825 y 1828 y reconstruido tras la guerra en estilo neoclásico —, los antiguos mercados cubiertos y las ruinas del castillo de los Duques de Mazovia.



Polacy dbają o pamięć o bohaterach narodowych i o ważnych postaciach historycznych. Przed kościołem pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca można zauważyć pomnik Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odsłonięto go w 16 października 2003 roku.

Przy wejściu do kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej upubliczniono tablicę upamiętniającą mieszkańców Sochaczewa, którzy zginęli podczas wojny. Na środku znajduje się marmurowy krzyż z napisem poświęconym żołnierzom, ofiarom terroru, powstańcom i więźniom obozów: „Pamięci synów i córek ziemi sochaczewskiej, którzy cierpieniem, krwią i życiem zapłacili za wiarę w Boga, ludzką godność i wolności narodu (...)”.

Wewnątrz kościoła znajduje się tablica z 11 listopada 1999 roku, upamiętniająca żołnierzy Armii Krajowej i Polski Podziemnej z ziemi sochaczewskiej. Widnieją na niej słowa: „Bóg, Honor, Ojczyzna” oraz daty 1 IX 1939 – 11 XI 1999.

Los polacos cuidan la memoria de sus héroes nacionales y figuras históricas. Frente a la iglesia de Nuestra Señora del Rosario, en la parroquia de San Lorenzo, se erige un monumento a san Juan Pablo II y al cardenal Stefan Wyszyński, inaugurado el 16 de octubre de 2003.

Junto a la entrada del mismo templo se colocó, en el 50.º aniversario del estallido de la Segunda Guerra Mundial, una placa en honor a los habitantes de Sochaczew caídos durante el conflicto. En el centro figura una cruz de mármol con la inscripción: “En memoria de los hijos e hijas de la tierra de Sochaczew que con sufrimiento, sangre y vida pagaron por su fe en Dios, por la dignidad humana y por la libertad de la nación”.

En el interior del templo hay otra placa, fechada el 11 de noviembre de 1999, dedicada a los soldados del Ejército Nacional y de la Resistencia polaca; en ella se leen las palabras “Dios, Honor, Patria” y las fechas 1 IX 1939 – 11 XI 1999.



Junto a la iglesia de San Lorenzo se levantó en 1919, por iniciativa de los vecinos, el Monumento de Cristo Resucitado para conmemorar la independencia. En su pedestal se lee: "Recuerdo del renacimiento de la nación polaca". La figura sobrevivió al bombardeo de 1939 y hoy se encuentra junto a la entrada de la iglesia.

Lanari señaló que en Italia, al igual que en otros países, a veces algunos jóvenes destruyen bienes públicos. "Sin embargo, aquella plaza de Sochaczew estaba muy cuidada, con referencias históricas precisas y con una canción que emociona más que una simple placa. Lees una inscripción y quizá la olvidas, pero la música se queda en ti", afirmó el visitante.

A su juicio, en Sochaczew "hay un auténtico respeto por las propias raíces históricas".

Przy kościele św. Wawrzyńca w 1919 roku z inicjatywy mieszkańców wzniesiono Pomnik Chrystusa, by uczcić odzyskanie niepodległości. Na cokole widnieje napis: „Pamiętka odrodzenia narodu polskiego”. Figura ocalała z bombardowania w 1939 roku i dziś stoi przy wejściu do świątyni.

Lanari dodał, że we Włoszech podobnie jak w innych krajach zdarzają się pojedyncze sytuacje, że „młodzi niszczą to, co znajdują – dobra wspólne”.

– Natomiast tamten plac (w Sochaczewie) był bardzo zadbany, bardzo dobrze utrzymany, z dokładnymi odniesieniami historycznymi, z pieśnią, która ma wpływ na poziomie emocjonalnym, innym od jakiejś tablicy. Czytasz napis, nie zdajesz sobie sprawy, a pieśń ci zostaje, słyszysz ją – mówił nasz rozmówca. Jak ocenił, w Sochaczewie „jest troska o własne pochodzenie historyczne”.

Escrito por: **BEATA SYLWESTRZAK**

VISTULARTE

Siguenos en nuestras redes sociales.
Obserwuj nas w mediach społecznościowych.



www.vistularte.com

vistularte@gmail.com

